

dnia 15 grudnia 2008 r.

**Sąd Najwyższy**  
**Plac Krasińskich 2/4/6**  
**00-951 Warszawa**

za pośrednictwem

**Sądu Apelacyjnego w Katowicach**  
**I Wydział Cywilny**  
**Al. Korfantego 117/119**  
**40-156 Katowice**

**Sygn. akt:** I ACa 6/08

**Powód:** Jerzy Jachnik  
ul. Zuchów 14  
43-300 Bielsko-Biała  
reprezentowany przez adwokat Barbarę Zielińską z Kancelarii  
Adwokackiej, Rynek Gł. 12, 32-600 Oświęcim

**Pozwany:** Jan Niemczyk  
ul. Zwardońska 19  
43-300 Bielsko-Biała  
reprezentowany przez adw. Janusza Miszkurko, Kancelaria  
Adwokacka, ul. Sobieskiego 5, 44-200 Rybnik

**Przy udziale:** Stowarzyszenia Przeciw Bezprawiu,  
ul. Iglasta 28  
43-300 Bielsko-Biała

**W.p.z.:** 137.940,00 zł

## **Zażalenie powoda**

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach Wydział I Cywilny  
z dnia 24 października 2008 r., sygn. akt I ACa 6/08  
w przedmiocie odrzucenia skargi o wznowienie postępowania.

Powołując się na udzielone mi w sprawie pełnomocnictwo imieniem powoda Jerzego Jachnika niniejszym zaskarżam w całości wyżej wymienione postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach doręczone do tut. Kancelarii w dniu 9 grudnia 2008 r. zarzucając mu:

- naruszenie prawa procesowego, a to dyspozycji art. 403 § 1 i § 2 k.p.c. oraz art. 410 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że skarga nie została oparta na ustawowych podstawach i jej niesłuszne odrzucenie,
- nie przeprowadzenie dowodu z akt sprawy 3 Ds. 101/06 Prokuratury Rejonowej w Częstochowie, pomimo dopuszczenia przez Sąd Apelacyjny dowodu z tychże akt
- nie zwolnienie powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych pomimo spełnienia się ku temu przesłanek.

W związku z powyższym wnoszę o:

- 1) uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach
- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego,
- 3) zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia sprawy VII Ka 1307/06 Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, ewentualnie również sprawy III Kp 1155/07 Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej,
- 4) wyznaczenie i przeprowadzenie rozprawy na podstawie art. 148 § 2 i art. 206 w zw. z art. 391 § 1, art. 394<sup>1</sup> § 3 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c., co zdaniem odwołującego umożliwi merytoryczne rozstrzygnięcie kwestii objętej zażaleniem i przyczyni się do skrócenia postępowania,
- 5) zwolnienie powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, gdyż powód nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny,
- 6) z ostrożności procesowej pozwany wnosi o nie obciążanie go kosztami postępowania, gdyż w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 102 k.p.c.

## **Uzasadnienie**

W dniu 7 stycznia 2008 roku powód Jerzy Jachnik wnosił o wznowienie postępowania z jego powództwa przeciwko Janowi Niemczykowi o zapłatę kwoty 137.940,00 zł tytułem zwrotu pożyczki, zakończonemu prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 maja 2004 roku sygn. akt I ACa 731/03 zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 19 listopada 2002 r. sygn. akt I C 195/01. W uzasadnieniu skargi powód powołał się na dwie podstawy faktyczne jej wznowienia, które ujawniły się po wydaniu prawomocnego wyroku w sprawie:

- 1) w dniu 10 października 2007 roku Grażyna Jachnik odnalazła oryginał umowy rachunku bankowego, z którego wynika, że nie była ona posiadaczką rachunku bankowego, na który – jak twierdził Sąd II instancji – dokonano wpłaty udzielonej pozwanemu przez powoda pożyczki, tytułem jej zwrotu,
- 2) w dniu 29 października 2007 r. zapadł prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej sygn. akt VII Ka 1307/06 uniewinniający powoda Jerzego Jachnika od zarzutu usiłowania wyłudzenia kwoty nie mniejszej niż 38.000 USD na szkodę pozwanego Jana Niemczyk. W sprawie tej Sąd Okręgowy ustalił, m.in., że nie są bezzasadne zarzuty powoda o pozaprocesowym przepływie informacji pomiędzy pozwanym a Bankiem Śląskim, a co za tym idzie stanowisko i dokumenty bankowe są niewiarygodne.

W oparciu o powyższe podstawy faktyczne powód wywodził istnienie podstaw do wznowienia postępowania, o których mowa w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c., art. 403 § 2 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny w Katowicach odrzucił skargę powoda o wznowienie postępowania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego co prawda powód złożył skargę w terminie i oparł ją na ustawowej podstawie wznowienia (art. 403 § 1 pkt 1, art. 403 § 1 pkt 2, art. 403 § 2 k.p.c.) jednak podstawa ta w rzeczywistości nie zachodzi.

W zakresie podstawy z art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd rozpoznający skargę wywodzi, że skoro przedłożony dokument potwierdza zdaniem powoda nieprawdę, świadczy bowiem jego zdaniem o podrobieniu lub przerobieniu dowodu wpłaty kwoty 38.000 USD na konto Grażyny Jachnik, to po myśli przepisu art. 404 k.p.c. wznowienie postępowania z powodu przestępstwa jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy czyn został ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym. Hipoteza tego przepisu zdaniem Sądu Apelacyjnego obejmuje swym zakresem wszystkie sytuacje opisane w art. 403 § 1 k.p.c., a zatem odnosi się zarówno do jego pkt 1, jak i pkt 2. W tym zakresie Sąd Apelacyjny powołuje się na wyrok Sądu Najwyższego - Izba

Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 grudnia 2002 r. sygn. akt III AO 23/2002.

Stanowisko takie pozostaje w sprzeczności z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1963 r. sygn. II CZ 63/63, w którym to Sąd Najwyższy uznał, że *„W świetle tak zredagowanych przepisów art. 403 § 1 i art. 404 kpc nie można odmówić słuszności pogładowi skarżącej, że **art. 404, mówiąc o czynie karalnym, odsyła wprost do pojęcia czynu karalnego w rozumieniu punktu 2 art. 403 § 1, nie obejmuje zaś podrobienia bądź sfalszowania dokumentu, o jakim mowa w punkcie 1 tegoż przepisu. Trudno bowiem przypuścić, aby ustawodawca, używając w dwóch kolejno po sobie następujących przepisach wyrażenia „czyn karalny”, zamierzał nadać każdemu z nich odmienną treść. Należy przeto uznać, że chociaż podrobienie lub sfalszowanie dokumentu przeważnie stanowić będzie również czyn karalny, to jednak do podstawy wznowienia, opartej na art. 403 § 1 pkt 1 kpc tj. na dokumencie podrobionym bądź sfalszowanym, nie stosuje się art. 404 kpc uzależniającego dopuszczalność wznowienia od uprzedniego ustalenia czynu karalnego prawomocnym wyrokiem skazującym.**”*

Pogląd Sądu Najwyższego zawarty w cytowanym orzeczeniu został jednogłośnie zaaprobowany w doktrynie, a to m.in. w glosach M. Sawczuka (Nowe Prawo 1965/6 str. 709) oraz J. Krajewskiego (Państwo i Prawo 1964/7 str. 174). Nie budzi ono również wątpliwości na tle Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 roku, gdyż przepisy o wznowieniu postępowania pozostały w tym zakresie praktycznie bez zmian. Zgodnie z poglądem prof. M. Jędrzejewskiej *„**fakt podrobienia lub przerobienia dokumentu, jeżeli nie został stwierdzony w postępowaniu karnym, podlega badaniu w postępowaniu wywołanym skargą o wznowienie postępowania**”* (M. Jędrzejewska - komentarz do art. 403 k.p.c., w: M. Jędrzejewska, T. Ereciński, J. Gudowski *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza*. Warszawa 2007 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis). Z kolei w komentarzu do art. 403 k.p.c. M. Wójcik trafnie zauważa, iż: *„W doktrynie dominuje pogląd, że **podstawa oparcia dowodu na dokumencie podrobionym lub przerobionym jest niezależna od tego, czy fakt ten został stwierdzony prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, tym samym art. 404 nie obejmuje swoją hipotezą sytuacji z art. 403 § 1 pkt 1 (...)** Zagadnienie to budziło wątpliwości w orzecznictwie, jednak Sąd Najwyższy w kontrowersyjnej tezie przyjął, że wznowienie postępowania cywilnego na podstawie podrobienia lub przerobienia dokumentu, na którym został oparty wyrok można żądać jedynie wówczas, gdy zostało to ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym (zob. postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2002 r., III AO 23/02, OSNP-wkł. 2003, nr 18, poz. 11). Wydaje się, że **stanowisko to nie ma uzasadnienia wobec treści art. 404 nawiązującego do podstawy z art. 403 § 1 pkt 2.**”* (vide: Bodio J., Demendecki T., Jakubecki A., Marcewicz O., Telenga P., Wójcik M. P., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Oficyna 2008, wyd. III).

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do odrzucenia skargi na podstawie art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. Na marginesie dodać należy, że do ustalenia, iż Sąd oparł się na dokumencie podrobionym lub przerobionym wystarczyło porównanie znajdujących się w aktach sprawy: dowodów wpłaty, przedłożonych przez Bank rzekomych oryginałów umów rachunku bankowego oraz oryginału umowy rachunku bankowego odnalezionego w dniu 10 października 2007 r., a także analiza akt sprawy pod kątem przerobienia i poświadczenia za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika pozwanego adw. Janusza Miszkurko kserokopii wpłaty z dnia 27 maja 1994 roku, pomimo że oryginału dowodu wpłaty nie widziała nigdy ani żadna ze stron i ich pełnomocnicy, ani nie dysponował nią Bank Śląski i Sąd orzekający w sprawie.

Chybione jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, iż powód nie kwestionował faktu wpłaty kwoty 38.000 USD przez Grażynę Jachnik. Przytoczony przez Sąd Apelacyjny fragment zeznań powoda z karty 299 po pierwsze, nie dotyczy jego wpłaty i okoliczności przy których był on osobiście obecny, po drugie, nie dotyczy nawet okoliczności zasłyszanych od Grażyny Jachnik. Pozwany odpowiadał jedynie, po okazaniu mu poświadczenia wpłaty, na pytanie jak wytłumaczyłby taką wpłatę, przy istniejącym wówczas założeniu, że miała ona miejsce o czym świadczył dowód wpłaty z dnia 27 maja 1994 roku. Należy również zwrócić uwagę, że pomimo wniosku dowodowego Sąd nie wydał postanowienia o odmowie dopuszczenia dowodu z przedmiotowego potwierdzenia wpłaty, zatem mija się z prawdą Sąd Apelacyjny twierdząc, że dowód ten nie został dopuszczony. Dowód wpłaty kwoty 38.000 USD był „kluczowym dowodem spełnienia świadczenia”, jak podawał w apelacji z dnia 16 stycznia 2003 r. pełnomocnik pozwanego. Trafnie zatem stwierdził ostatecznie Sąd Apelacyjny, że na dokumencie tym opierał się zarówno wyrok Sądu Okręgowego, jak i Apelacyjnego, mimo że dowód ten został odmiennie przez te Sądy oceniony. Ujawniony dokument – oryginał umowy rachunku bankowego – pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że Grażyna Jachnik nie była posiadaczką wskazanego numeru rachunku, a zatem nie mogła dokonać wpłaty na swoje konto, co było zdaniem Sądu II instancji bezsporne. Zatem ocena dokonana przez ten Sąd okazała się błędna. Fakt ten ma istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem był to – jak cytowano wyżej – kluczowy dowód w sprawie.

Niezrozumiałe jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, odnoszące się do pisma Banku Śląskiego z dnia 29 sierpnia 2000 roku w aktach sprawy IC 195/01 (k. 61). Należy bowiem zwrócić uwagę, że głównym argumentem przemawiającym za przerobieniem potwierdzenia wpłaty jest to właśnie potwierdzenie, a ściślej rzecz ujmując - jego kserokopia, a nie pismo przewodnie, do którego zostało ono załączone. Należy się zgodzić, że niezgodność z prawdą drugiego akapitu pisma przewodniego nie budzi wątpliwości – i to nie tylko w zakresie daty zatrzymania banknotu 100 USD, ale także wpisu tego faktu do ewidencji falsyfikatów i obowiązkowego terminu przechowywania dokumentów księgowych. Natomiast w zakresie akapitu pierwszego, powód nie twierdził, że wszystkie wskazane w nim fakty

poświadczają nieprawdę, prawdziwe są bowiem np. imię i nazwisko oraz adres zamieszkania Grażyny Jachnik. Poświadczenie nieprawdy obejmuje – prócz w/w okoliczności z akapitu drugiego – potwierdzenie dokonania w dniu 27 maja 1994 r. wpłaty przez Grażynę Jachnik na własny rachunek kwoty 38.000 USD. Ponieważ Grażyna Jachnik nie była posiadaczką rachunku wskazanego w potwierdzeniu wpłaty, czego dowodzi ujawniona umowa, zatem zgodny z zasadami logicznego rozumowania jest wniosek, że nie mogła dokonać wpłaty na swój rachunek. Należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny skupia się na piśmie przewodnim Banku Śląskiego z dnia 29 sierpnia 2000 r., pomija natomiast – istotną w sprawie – analizę rzekomego poświadczenia wpłaty z dnia 27 maja 1994 r.

Niezależnie od powyższego ujawniony dowód stanowi również podstawę do wznowienia postępowania na zasadzie art. 403 § 2 k.p.c. Gołosłowna jest teza Sądu Apelacyjnego, iż ujawniony dokument i ustalenia Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej w sprawie sygn. akt VII Ka 1307/06 „to jedynie okoliczności mogące świadczyć o niewiarygodności istniejących w sprawie dowodów”, a nie nowe środki dowodowe czy też nowe okoliczności faktyczne. Zdaniem pozwanego zaoferowane przez niego dowody i okoliczności spełniają przesłanki wynikające z art. 403 § 2 i równocześnie świadczą o niewiarygodności istniejących w sprawie dowodów. Sytuacja taka jest dopuszczalna w powyższym przepisie, a dokonane przez Sąd Apelacyjny rozróżnienie *lege non distinguente* nie znajduje w nim oparcia. Nadto podkreślić należy, że ujawnione dowody są istotne dla meritum sprawy. Nietrafne jest wskazanie Sądu Apelacyjnego, że rozbieżności w numeracji rachunku wynikają z kilkakrotnych zmian tych numerów związanych z systemem informatycznym banku. Twierdzenia te pozostają w sprzeczności z obowiązującymi w banku procedurami. Powód składał wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka U. Roguckiej, w celu dowiedzenia, że rozbieżności nie wynikają ze zmian, na które zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, jednak wniosek ten został przez Sąd oddalony. W związku z powyższym powód załączył pisemny opis procedur w tym zakresie. Pomimo to Sąd Apelacyjny dokonał sprzecznych z nimi ustaleń.

W swojej skardze powód powołał dodatkowo szereg innych dowodów i okoliczności faktycznych, które stopniowo ujawniały się po wydaniu zaskarżonego wyroku, z których żaden samodzielnie nie stanowił podstawy do wznowienia postępowania, a to m.in.:

- w aktach sądowych zaskarżonej sprawy bezprawnie poświadczono kserokopię dowodu wpłaty kwoty 38.000 USD za zgodność z oryginałem, pomimo że istniała jedynie jako kserokopia
- świadek Tomasz Potyka w dniu 12 stycznia 2006 roku zeznał, że o umowie pożyczki i jej zwrocie wiedział tylko od pozwanego ze słyszenia, a nie był bezpośrednim świadkiem tych wydarzeń,

- pozwany Jan Niemczyk zaprzeczył podczas zeznań w dniu 12 czerwca 2006 roku, żeby oddał powodowi w dniu 18 maja 1994 roku jakiegokolwiek pieniądze,
- Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych decyzją z dnia 18 czerwca 2004 roku stwierdził, że Bank Śląski naruszył tajemnicę bankową Grażyny Jachnik,
- w pierwszej połowie 2007 roku Bank Śląski przekazał prokuraturze w Częstochowie do akt sprawy 3 Ds. 101/06 dokumenty, a to m.in.: ▶ kopie umowy rachunku bankowego (o numerze 683115-152-37871), której numer nie odpowiadał dowodowi wpłaty 38.000 USD i na której przerobiony został numer rachunku bankowego, a umowa ta zawarta została 7 stycznia 1992 roku jako umowa okresowa na 12 miesięcy i 30 grudnia 1993 roku wygasła (*vide* zał. nr 1a do skargi); ▶ rzekomy oryginał wpłaty kwoty 38.000 USD na zupełnie inny rachunek nr 683115-152-1787 (tj. niezgodny z oryginałem ujawnionej umowy - *vide* zał. nr 5 do skargi); ▶ pisma pomiędzy oddziałem a dyrekcją banku z 19 stycznia 2000 roku (*vide* zał. nr 3 do skargi); ▶ pismo z 17 listopada 2000 r. dyrektora Regionalnego Banku Śląskiego do Dyrektora Departament Prawnego, z którego wynika, iż wbrew zapytaniu prokuratury ujawniono wpłatę kwoty 38.000 USD bo zdaniem dyrektora J. Martyniewicza „bez wątpienia o tą wpłatę chodziło” oraz potwierdzono ujawnienie tajemnicy bankowej względem Grażyny Jachnik (*vide* zał. nr 4 do skargi); ▶ pismo Banku Śląskiego z dnia 29.09.2000 r. z prośbą o potwierdzenie odbioru bliżej nieokreślonego pisma w dniu następnym, a to 30.09.2000 r.

Powyższe potwierdza, że **opisane w pkt. 1) i 2) niniejszego zażalenia ujawnione dowody i okoliczności mają istotne znaczenie i wywarłyby wpływ na wynik sprawy, gdyby były znane Sądowi Apelacyjnemu przed wydaniem zaskarżonego wyroku.** Stanowią także podstawę do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie sygn. akt I ACa 731/03 – w świetle nowo ujawnionych dowodów, w tym w szczególności oryginału umowy rachunku bankowego oraz wyroku w sprawie VII Ka 1307/06 Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej i innych w/w – dokonał błędnych ustaleń. Bezspornie bowiem powyższe dokumenty świadczą o:

- podrobieniu dwóch umów rachunku bankowego przedłożonych przez Bank Śląski;
- braku wpłaty kwoty 38.000 USD (jak i wpłaty błędnie podanej przez Sąd Apelacyjny kwoty 32.000 USD) na konto Grażyny Jachnik w dniu 27 maja 1994 roku (jak i w błędnie podanej przez Sąd Apelacyjny dacie 17 maja 1994 roku);
- niezgodnym ze stanem faktycznym potwierdzeniu za zgodność z oryginałem dowodu wpłaty w/w kwoty na rachunek Grażyny Jachnik;

- nieprawdziwości pisma Banku Śląskiego z dnia 29 sierpnia 2000 r.

Na dokumentach tych oparł się Sąd Apelacyjny wydając zaskarżony wyrok w sprawie I ACa 731/03, a zatem zakwestionowanie ich prawdziwości ze względu na ujawniony oryginał umowy oraz ustalenia dokonane w oparciu o powyższe przez Sąd Apelacyjny mają istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie objętej skargą o wznowienie postępowania.

Co do drugiej z ujawnionych okoliczności i dowodu, a to wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej sygn. akt VII Ka 1307/06, to stwierdzić należy, że dokonane przez Sąd ustalenia miały istotny wpływ na wynik sprawy. Skoro bowiem przeprowadzone dowody dały Sądowi II instancji podstawę do zmienienia wyroku i uniewinnienia powoda Jerzego Jachnika, oznacza to, że w sprawie wystąpiły nowe istotne dowody. Zostały one przez powoda przedstawione i zreferowane w mowie obrończej Jerzego Jachnika, mowie oskarżyciela publicznego i apelacji w sprawie VII Ka 1307/06. Na nich oparł się Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej. Nietrafne jest zatem stanowisko Sądu Apelacyjnego prezentowane w uzasadnieniu postanowienia, że dowody te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia skargi, a nadto oceny czy istnieją podstawy do wznowienia postępowania. Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny *a priori* powyższego założenia i oddalenie wniosków dowodowych, a także dokonanie oceny, że nie mają one znaczenia dla sprawy, pomimo nie zapoznania się z ich treścią świadczy zdaniem powoda o gołostowności twierdzenia, iż podstawy wznowienia w rzeczywistości nie występują. Stawianie takiej tezy jest w świetle naprowadzonych okoliczności niedopuszczalne. W tym miejscu należy dodać, że dnia 4 listopada 2008 roku Sąd Najwyższy w sprawie sygn. akt IV KK 129/08 uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym – podnosząc głównie zarzuty co do uzasadnienia sporządzonego przez Sąd II instancji. Z uwagi na powyższe w chwili obecnej w sprawie karnej zniesiony został prawomocny wyrok. Uzasadnia to zdaniem powoda wnioski o zawieszenie niniejszego postępowania z uwagi na fakt, że rozstrzygnięcie Sądu w sprawie karnej ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ustalenia Sądu odwoławczego zgodnie ze wskazaniami Sądu Najwyższego iść winny w kierunku pogłębienia dowodów związanych z dokumentacją bankową. Z uwagi na powyższe, oraz toczące się postępowanie w sprawie tworzenia fałszywych dowodów przez byłego dyrektora Banku Śląskiego Oddziału w Bielsku-Białej J. Martyniewicza sygn. akt III Kp 1155/07 Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej (dawniej 3 Ds. 101/06 Prokuratury Rejonowej w Częstochowie) zdaniem pozwanego konieczne i w pełni zasadne jest zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia powyższych spraw na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. Pozwoli to na rzetelną ocenę istnienia bądź nie istnienia podstaw wznowienia postępowania a także merytoryczną ocenę całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.



Pragnę również podnieść, że Sąd Apelacyjny wydał postanowienie o dopuszczeniu dowodu z akt sprawy 3 Ds. 101/06 Prokuratury Rejonowej w Częstochowie (obecnie III Kp 1155/07 Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej) jednak w rzeczywistości dowodu tego nie przeprowadził.

W uzasadnieniu wniosku o wyznaczenie i przeprowadzenie rozprawy na podstawie art. 148 § 2 i art. 206 w zw. z art. 391 § 1, art. 394<sup>1</sup> § 3 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c. podaję, że z uwagi na wielowątkowy charakter sprawy i toczące się równocześnie inne postępowania, zdaniem składającego zażalenie przeprowadzenie rozprawy ułatwi merytoryczne rozstrzygnięcie zagadnień objętych zażaleniem i będących podstawą skargi. Przyczyni się to niewątpliwie do skrócenia postępowania.

Wniosek o zwolnienie powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, uzasadniony jest bardzo złą sytuacją majątkową i zarobkową powoda. Nie jest on w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Powód utrzymuje się z renty i prowadzonej nieregularnie działalności gospodarczej, jednak osiągane dochody nie dają mu możliwości opłacenia postępowania, którego wszczęcie opłaciły na rzecz powoda prywatne osoby. Szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania zawiera oświadczenie powoda załączone do niniejszego zażalenia. Powyższe uzasadnia również zaskarżenie postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 12.02.2008 r. o oddaleniu wniosku powoda o zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych. Opisana sytuacja zarobkowa i majątkowa powoda nie dawała podstawy do odmowy zwolnienia go z obowiązku ponoszenia kosztów. Wydanie odmiennego postanowienia narusza prawo powoda do sądu.

Z tych samych względów – w zakresie stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony – uzasadnione jest złożenie z ostrożności procesowej wniosku o nie obciążenie powoda w ogóle kosztami, zgodnie z zasadą słuszności wynikającą z art. 102 k.p.c. Na podstawie wymienionego przepisu Sąd uprawniony jest zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, o ile zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek. Bez wątplenia szczególnie uzasadniony wypadek zachodzi w niniejszej sprawie z uwagi na sytuację majątkową powoda. Nadto przebieg procesu wskazuje na zaistnienie szczególnego wypadku. Powód wystąpił z powództwem do Sądu cywilnego o ochronę prawną w związku z pisemną umową pożyczki jaką zawarł z pozwanym. W wyniku tego został on nie tylko pozbawiony zgromadzonych oszczędności, lecz także został niesłusznie oskarżony w procesie karnym o próbę wyłudzenia. Zatem nawet jeśli nowe dowody i wszystkie okoliczności uboczne nie dają podstaw do zmiany prawomocnego wyroku, z czym powód się nie zgadza, to z całą pewnością rzucają światło na faktyczny przebieg wypadków i rolę jaką odegrał w sprawie Bank Śląski. Nie można też pominąć faktu, że w sprawie ujawniły się także inne dowody, które nie mogły być ze względów proceduralnych podstawą skargi. Powyższy niekorzystny zbieg okoliczności w ujawnianiu się nowych faktów i dowodów nie może obciążać powoda.

Mając na względzie powyższe wnoszę jak na wstępie.

Za powoda

Załączniki:

1. Pełnomocnictwo
2. Oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania powoda.
3. Odpis pisma dla strony przeciwnej.